

**UCHWAŁA NR XLIV/289/21
RADY GMINY DUSZNIKI**

z dnia 27 lipca 2021 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi z 25 czerwca 2021 r.

Na podstawie art. 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 713 z późn. zm.) w związku z art. 229 pkt. 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735) uchwała się, co następuje:

§ 1. Wniesioną w dniu 29 czerwca 2021 r. skargę na Wójta Gminy Duszniki (p. Romana Bogusia) oraz na zastępcę Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie (p. Tadeusza Zimnego) uznaje się za bezzasadną.

§ 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Gminy Duszniki do zawiadomienia Skarżącej o sposobie jej załatwienia.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady

Marek Liszkowski

Uzasadnienie

W dniu 29 czerwca 2021 r. do tut. Urzędu Gminy Duszniki została złożona skarga na Wójta Gminy Duszniki (p. Romana Bogusia) oraz na zastępcę Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie (p. Tadeusza Zimnego).

Skarga została przekazana wszystkim radnym 1 lipca br. na skrzynki mailowe. Następnie pismem z 5 lipca br. Przewodniczący Rady Gminy Duszniki przekazał skargę do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. W dniu 7 lipca br. radni otrzymali zawiadomienie o terminie posiedzenia. Zawiadomiono także Skarżącą.

Członkowie komisji zapoznali się z treścią skargi oraz wystosowanymi zarzutami pod adresem Wójta Gminy i zastępcy Wójta i pełniącego obowiązki kierownika KZB w jednej osobie, z zawartą w niej argumentacją strony skarżącej oraz wyjaśnieniami Zastępcy Wójta udzielonymi na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dnia 14 lipca 2021 roku.

W trakcie posiedzenia wysłuchano obszernych wyjaśnień Skarżącej, która powiedziała, że półtora roku przed pożarem pracownicy pogotowia energetycznego po wykonaniu kontroli polecieli jej złożenie skargi do straży pożarnej w trybie natychmiastowym ze względu na stan instalacji energetycznej, czego nie zrobiła. Zawiadomiła natomiast Wójta Gminy Duszniki. W odpowiedzi otrzymała wiadomość, że administratorem budynku jest Komunalny Zakład Budżetowy w Dusznikach (dalej KZB). Z kolei od ówczesnego Kierownika KZB otrzymała odpowiedź, że zostanie wykonany przegląd budynku. Nastąpiła wymiana korespondencji pomiędzy Skarżącą a ówczesnym Kierownikiem KZB, w której to wskazywano m.in. na brak środków. Półtora roku później wybuchł pożar. Skarżąca powiedziała, że partycypowała w kosztach naprawy/remontu dachu po pożarze, remont zalanego w trakcie akcji gaśniczej mieszkania wykonała sama (otrzymała środki z ubezpieczalni). Skarżąca powiedziała, że dwukrotnie otrzymała pozytywną odpowiedź na składane skargi do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Następnie dokonano rozbiórki części budynku. Firma wykonująca rozbiórkę, wykonała ją używając koparki. Pozostały po rozbiórce gruz zakopano na działce, która jest wspólna. Skarżąca powiedziała, że chce, by Gmina dokończyła rozbiórkę oraz zabezpieczyła dziury o głębokości 0,5m a także wykonała izolację przy ścianie. Skarżąca powiedziała, że wnioskuje do Gminy o podanie nr polisy ubezpieczeniowej, ale jej nie otrzymała. Skarżąca powiedziała, że firma dokonująca rozbiórki wykonała to co zostało jej zlecone przez Gminę. Poinformowała, że konsultowała stan budynku z budowlancem, który powiedział, że jest on na tyle poważny, iż w pierwszej kolejności musiałaby być wykonana ekspertyza. Skarżąca chce by Gmina za środki z odszkodowania wykonała dalsze prace naprawcze ściany.

Wysłuchano również wyjaśnień Tadeusza Zimnego- Zastępcy Wójta, który poinformował, że reprezentuje mieszkańców gminy i ich interes finansowy publiczny. Zastępca powiedział, że przed podjęciem jakichkolwiek działań powinna być wykonana opinia techniczna budynku po pożarze. Zastępca dodał, że budynek ma ponad 100 lat, zgodnie z opinią ma też kamienne fundamenty. Tadeusz Zimny zaznaczył, że Gmina nie była odpowiedzialna za wydanie decyzji o rozbiórce, natomiast wspierała Skarżącą, m.in. wysyłając pismo do sądu z prośbą o przyspieszenie całego postępowania rozumiejąc zawiłości prawne. Przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego została wydana decyzja o rozbiórce, w której to wskazano, że właściciele powinni partycypować w kosztach rozbiórki. Przed pożarem lokal gminny znajdował się na skraju budynku, następnie był lokal osoby prywatnej, kolejno Skarżącej i kolejnej osoby prywatnej. Gmina miała także udział we własności gruntu. Tadeusz Zimny wyjaśnił, że przed pożarem istniała wspólnota mieszkaniowa, która nie była zgłoszona. Po pożarze całe postępowanie było prowadzone przez ówczesnego Kierownika KZB, który podjął szereg działań organizacyjnych i finansowych, zorganizował wymianę instalacji elektrycznej, zaproponował by wspólnota podzieliła się na podstawie umowy cywilno-prawnej kosztami rozbiórki, które nie były wysokie. Tadeusz Zimny powiedział, że Skarżąca się wycofała.

Zastępca Wójta wyjaśnił, że rozbiórki dokonano zgodnie z wytycznymi inspektora- pozostawiono fragmenty muru, ponieważ ściana nośna wymaga wzmocnienia. Gmina na chwilę obecną nie ma już tytułu prawnego, by dalej finansować wydatki związane z budynkiem. Z chwilą rozbiórki Gmina nie jest częścią wspólnoty i nie ma tytułu prawnego do pozostałej części budynku.

Odszkodowanie, które otrzymała Gmina po pożarze zostało przeznaczone na wybudowanie dwóch nowych lokali. Członkowie komisji zostali poinformowani, że ówczesny Kierownik KZB próbował zawrzeć

porozumienie, by jednocześnie partycypować w kosztach rozbiórki i naprawić ścianę szczytową, aczkolwiek Skarżąca oświadczyła, że wg niej była to próba wyłudzenia pieniędzy (3 tys. zł). Kwota została wyliczona przez ówczesnego Kierownika KZB zgodnie z udziałem w gruncie.

Zastępca Wójta powiedział o drugiej propozycji KZB, kiedy to zaproponowano zawarcie porozumienia, gdzie Gmina miałaby uprzątnąć całą część i wywieźć odpady łącznie z drugim właścicielem, natomiast Skarżąca z ostatnim właścicielem miałaby wzmocnić fundamenty i wykonać ogrodzenie. Propozycja nie spotkała się z aprobatą.

Skarżąca powiedziała, że została jej przedstawiona wyłącznie jedna propozycja o partycypacji w kosztach rozbiórki, które jej zdaniem było wyłudzeniem.

W trakcie posiedzenia Zastępca Wójta jak i Skarżąca wyrazili swoje odmienne zdanie do co udziału Gminy w pozostałej części lokali, tj. Zastępca Wójta twierdzi, że Gmina nie ma udziału w pozostałych lokalach, natomiast Skarżąca mówiła o udziale Gminy w poddaszu, ponieważ nie dokonano zmian w księgach wieczystych budynku, nie ma zniesionej współwłasności.

W trakcie posiedzenia Skarżąca powiedziała, że przyczyną pożaru było zbyt mocne przyłącze, które energetyka założyła na spróchniałym dachu. Gdyby wykonać je na ziemi, a Gmina o nie dbała to nie wybuchłby pożar. Winą wybuchu pożaru było wieloletnie zaniedbanie, choć wzięła ją na siebie ENEA.

Po analizie zarzutów i wyjaśnień na posiedzeniu, Komisja jednogłośnie postanowiła uznać skargę za bezzasadną. Członkowie komisji wskazali na:

- brak przedstawienia ekspertyzy określającej kolejne możliwe do wykonania działania naprawcze
- według twierdzeń Skarżącej pęknięcie powstało w wyniku sposobu wykonania rozbiórki, a te prace Gmina zleciła profesjonalnej firmie, więc nie odpowiada za wykonanie tych prac (art. 429 kodeksu cywilnego); firma oświadczyła o rozbiórce dokonanej ręcznie w bezpośredniej bliskości od ściany, w dalszej części wyburzano koparką
- brak lokalu gminnego w pozostałej części budynku
- ściana, o naprawę której wnioskuje Skarżąca jest w bezpośrednim sąsiedztwie z lokalem, który nie należał do gminy
- kilkukrotne starania ze strony Gminy w celu wypracowania porozumienia co do partycypacji w kosztach, na co nie zgadzała się Skarżąca
- partycypacja Gminy w kosztach pomimo braku gminnego lokalu w budynku
- sprawa wymaga specjalistycznej wiedzy z zakresu budownictwa
- adresatem decyzji PINB nr 41/2020 z 30 września 2020 r. nakazującej rozbiórkę są wszyscy współwłaściciele, w tym Skarżąca i na każdego z nich został nałożony obowiązek rozbiórki spalonej części.

W związku z powyższym Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wnioskuje do Rady Gminy Duszniki o uznanie ww. skargi za bezzasadną.

Wskazać należy także, iż zgodnie z treścią art. 239 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego „W przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy - bez zawiadamiania skarżącego”.